

PROTOKÓŁ NR XI/2015 Z XI SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 20 PAŹDZIERNIKA 2015 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW
UL. JANA PAWŁA II 12

Interpelacje i zapytania radnych

Radny JACEK MIOKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo postaramy się w miarę w skróconej formie odpowiedzieć na pytania w miarę wyczerpująco też z Panem Burmistrzem Szumcem. Ja chciałbym odnieść się do kilku pytań od Panów radnych Pana Przewodniczącego Ścisła, Pana Osieckiego i Tomasiaka, jeśli chodzi o solary. Sprawa proszę Państwa jest bardzo ważna, bardzo pozytywna, bo pomimo chyba 3 letniego oczekiwania i trochę wyśmiewania tej inicjatywy naszej w niektórych mediach. Sprawa doczekała się finału realizujemy w niezmiernie krótkim czasie, bo ciągle to powtarzam dopiero 24 czerwca 41 mieliśmy podpisaną umowę z zarządem, natychmiast jeszcze wcześniej przed podpisaniem umowy ogłosiliśmy przetarg. Kilka dni po podpisaniu już był rozstrzygnięty przetarg. Teraz go realizujemy ku pożytkowi i zadowoleniu naszych mieszkańców w większości. Proszę Państwa tak trochę szukamy dziury sami, że gdzieś tam poplątane przewody. My realizujemy to metodą zaprojektuj – wybuduj. Został wybrany wykonawca, oceniali mieszkańcy i ja to podzielam, dobry wykonawca. Robi to sprawnie, robi to tak jak najczęściej mieszkańcy oczekują. Jakies problemy być może się pojawiają, ale one nie powinny rzutować na ogólną ocenę. Idziemy bardzo dobrze. Liczę na to, że uda nam się to zadanie zakończyć, żeby rozliczyć, uzyskać dotację i żeby nasi mieszkańcy mogli z tych instalacji korzystać. Chcę powiedzieć, tu Pan Przewodniczący Ścisł mówił o tym zagrożeniu dla mieszkańców. Zrobimy wszystko żeby mieszkańców nic nie dotknęło i mam duże przekonanie i dużą nadzieję, że tak będzie. Zainteresowanie jest bardzo duże. Przerosło to nasze oczekiwania. Dziennie wpływa kilka kolejnych deklaracji. Mieszkańcy chcą uczestniczyć w tym projekcie bo zobaczyli, że jest dobra instalacja, dobra firma robi, są efekty, więc mieszkańcy nie rezygnują a wręcz każdego dnia składają kolejne deklaracje, że chcą tą instalację u siebie mieć. Chcę powiedzieć, Pan Przewodniczący Tomasiak, część odpowiem na piśmie, bo posprawdzam. Ja nie jestem w stanie powiedzieć ile tych m² jest. Sprawdzę to w dokumentacji i odpowiem Panu na piśmie odnośnie takich szczegółowych spraw. Pan sobie wyobraża, że mam pamiętać ile m²? (Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu stawia Pan zarzuty to trzeba mówić konkretami a nie..) Jakie zarzuty? No właśnie mówię, że na pytanie ile m² solarów jest w ramach projektu to nie odpowiem. Odpowiem Panu na piśmie. Tutaj proszę tak nie komentować, bo zadał Pan pytanie. Ja Panu odpowiadam jak Panu odpowiem na to pytanie szczegółowe. Pan komentuje moją wypowiedź. Natomiast jest rzeczywiście problem ze Spółdzielnią. Od początku wykonawca kontaktował się z przedstawicielami Spółdzielni. Wielokrotne rozmowy, nagrywane spotkania, pisane pisma nie dają efektu. Pan Przewodniczący zapytał również o to, która z instytucji dostała informację o tym, że może być obniżony poziom dotacji, oczywiście jak ja pamiętam, bo nie kojarzę może wszystkiego, ale jak ja pamiętam tylko i wyłącznie Spółdzielnia Mieszkaniowa a to dlatego, że przekroczyła pomoc de minimis. Są zasady, ja też nie mogę narazić, też jest źle? To Pan przekroczył pomoc de minimis, która dyskwalifikuje Panu maksymalną dotację. Ja odpowiadam na pytanie Pana Przewodniczącego. Do pytającego się zwracam, więc jest rzeczywiście, bo chyba nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi z Urzędu Marszałkowskiego bo to jest jak gdyby osoba, ale ta pomoc de minimis to informacja o tym, że może być obniżony

poziom dofinansowania dotacji jest na marginesie. Na dzień dzisiejszy jest poważny problem uzgodnienia projektu. Tak jak, bo poprosiłem, dokumentacja już jest teczka na tą współpracę, jako chyba jedyny bo we wszystkich ponad 700 myślę, że nie będzie problemów a jest już teraz dzisiaj, na dzień dzisiejszy jest już grubo ponad 500 instalacji i nigdzie nie ma problemu oprócz tej jednej. Firma mi pisze, że każda, zacytuję kilka wrywków długiej odpowiedzi „...każda z naszej koncepcji mimo ich poprawności była przez Zarząd Spółdzielni podważana a to nie pozwalało nam na rozpoczęcie tak ważnego przy tego typu inwestycji prac projektowych. W ramach opracowania koncepcji odbyły się narady w siedzibie Spółdzielni, w siedzibie Urzędu Miasta, zostały wykonane wizje lokalne na placu budowy wraz z inwentaryzacją budynku...” i firma pisze, że od 11 sierpnia te kontakty trwają. Pan Prezes firmy napisał mi na początku października, czyli jakiś czas temu, że po blisko 1,5 miesięcznych rozmowach jedynie co nasuwa mi się to utrudnianie wykonania tej instalacji a co za tym idzie zagrożenie całemu projektowi a także całkowitym brakiem wyobrażenia o wykonaniu tego typu instalacji przez Spółdzielnię Mieszkaniową. Proszę Państwa finał jest taki, że ja myślę, że nie pozwolimy, żeby coś złego mieszkańcom się stało nawet, jeśli jakaś instalacja nie zostanie wykonana. Szkoda, bo instalacja miała być przy kotłowni lokalnej, kotłowni spółdzielczej. Kilka tysięcy mieszkańców spółdzielni 42 mogło z tego korzystać. Ja sam jestem mieszkańcem tej spółdzielni i powiem Państwu płacę około 40 zł. za 1m³ ciepłej wody w sumie z opłatami stałymi, więc to była szansa dla kilku tysięcy mieszkańców spółdzielni i wygląda Proszę Państwa na to, jest zagrożenie do wykonania tej instalacji bo rozwiązania proponowane tak jak firma przekazuje nie mają szansy zrealizowania w czasie umowy bo wymagają chociażby tak jak jest w tej chwili z ostatnich godzin, wymagają pozwolenia na budowę, a w ogóle nie została rozpoczęta procedura uzyskania pozwolenia na budowę na pewną konstrukcję, bo tu chodzi o posadowienie na parkingu, na konstrukcji. Więc zagrożenie Proszę Państwa jest i myślę, że najbliższe godziny i dzień jutrzejszy o tym rozstrzygnie. Natomiast wyrażam przekonanie, że nic złego się naszym mieszkańcom nie stanie. Na pytania szczegółowe odpowiem na piśmie. (...)

Pan Przewodniczący Tomasiak podniósł jeszcze dodatkowo sprawę planu zagospodarowania przestrzennego. Też pozwolę sobie odpowiedzieć na piśmie, żeby być precyzyjnym po zwróceniu się do firmy, kiedy ona te prace, które w tej chwili wykonuje zakończy żebyśmy mogli występować z projektem uchwały. Zanim Proszę Państwa projekt uchwały no to jeszcze oczywiście jest wyłożenie, więc postępowanie uzgodnieniowe ze wszystkimi instytucjami, więc tych działań jest jeszcze od firmy dużo. Dlatego zwrócę się z prośbą o podanie jakichś przybliżonych terminów przekazania nam materiałów do uchwalenia